

Jarmark średniowieczny

Na głównym holu kupcy rozłożyli swoje kramy i zaczął się handel. Tak, jak na prawdziwym targu panował gwar i hałas. Towarów było w bród, począwszy od ozdób choinkowych, poprzez ciasteczka, muffinki, bransoletki na chlebie ze smalcem i pasztetem z żurawiną kończąc. W początkach średniowiecza obowiązywał handel wymienny, czyli towar za towar i tak było na targu piątoklasistów. Niektórzy kupcy sprzedali cały swój towar, a mimo to nie wracali do domu z pustymi rękoma, zaopatrzyli się w mnóstwo niezbędnych im rzeczy i smakołyków. Handel średniowieczny powoli staje się tradycją naszej szkoły - zatem zapraszamy za rok.